

Dzisiaj Wawa jak Paryż wygląda jak spalona słońcem na Bali
Marzy mi się plaża jak w Cali gdy przez słomkę sączysz Campari
Twoje oczy jak czary gdy będziemy w nocy wracali
To będzie wyglądać jakbyś była szybka i droga jak Pagani Zonda
z Italii
Dla mnie jesteś Ferrari, coś jak konta w Szwajcarii
Coś nas wiąże i łączy, jakbym dobrze cię splątał – kinbaku shib
ari
Wir w baku i w bani, na szosie szybko znika nam droga
Ty od słońca masz piegi na nosie, ja jak Jurij Gagarin będę pie
rwszy w kosmosie

Wejdźmy w ten zakręt driftem, szybciej, dziś bez żadnych przemy
śleń
Niech noce będą długie i błogie, życie szybkie i drogie
Wejdźmy w ten zakręt driftem, szybciej, dziś bez żadnych przemy
śleń
Niech noce będą długie i błogie, życie szybkie i drogie

Chodzisz za mną jak cień (cień), noc zamienia się w dzień (dzie
ń)
Gram z dziesiątką jak Messi, ty masz dwa i siedem do setki
Dzień zamienia się w noc (w noc), ciągle nie mówisz stop (stop)
Chcesz być droga i modna, jak sportowe Pagani Zonda

Twoje usta są zimne jak lód w kostkach, ale twoja skóra jest wr
ząca
Tańczysz jakbym miał się nie cofać, patrzysz jakbym miał się ni
e wtrącać
Twoje usta są zimne jak lód w kostkach, ale twoja skóra jest wr
ząca
Jesteś naraz zimna i gorąca (zimna i gorąca)
Twoje włosy blond jak ze złota, mokre teraz jak mokra Włoszka
Jawisz mi się jak Matka Boska, bawimy się jak mafia włoska
Takie jak ty potrafią zostać i do rana pić zdrowie do dna
Za to życie szybkie i drogie, coś jak sportowe Pagani Zonda

Wejdźmy w ten zakręt driftem, szybciej, dziś bez żadnych przemy
śleń
Niech noce będą długie i błogie, życie szybkie i drogie
Wejdźmy w ten zakręt driftem, szybciej, dziś bez żadnych przemy
śleń
Niech noce będą długie i błogie, życie szybkie i drogie

Chodzisz za mną jak cień (cień), noc zamienia się w dzień (dzie
ń)
Gram z dziesiątką jak Messi, ty masz dwa i siedem do setki
Dzień zamienia się w noc (w noc), ciągle nie mówisz stop (stop)

Chcesz być droga i modna, jak sportowe Pagani Zonda
Chodzisz za mną jak cień (cień), noc zamienia się w dzień (dzie
ń)
Gram z dziesiątką jak Messi, ty masz dwa i siedem do setki
Dzień zamienia się w noc (w noc), ciągle nie mówisz stop (stop)
Chcesz być droga i modna, jak sportowe Pagani Zonda